

Sygn. akt II KO 84/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie z zażalenia **M. M. i R. M.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. z dnia 27 listopada 2020 r. o odmowie wszczęcia śledztwa,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 października 2021 r.

wniosku Sądu Rejonowego w W. zawartego w postanowieniu z dnia 23 września 2021 r., sygn. akt II Kp (...) o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wystąpienie Sądu Rejonowego w W. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jakiegokolwiek odstępstwa od ustawowej właściwości na podstawie art. 37 k.p.k. należą do wyjątków. Dlatego przepis ten, jako wprowadzający odstępstwo od chronionej konstytucyjnie zasady właściwości miejscowej sądu, nie może być interpretowany rozszerzająco. Zbyt liberalne stosowanie art. 37 k.p.k.

niejednokrotnie mogłoby stanowić przyczynę nieuzasadnionego występowania z wnioskami o zmianę właściwości miejscowej, z zawołowaną intencją pozbycia się sprawy przez sąd właściwy (zob. S. Zabłocki, Przekazanie sprawy do rozpoznania

sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, PS 1994, Nr 7-8, s. 4 i n.). Odstępstwo od ścisłej wykładni art. 37 k.p.k. powodowałoby, że na porządku dziennym byłoby zmienianie właściwości miejscowej sądu w tym trybie pod błahymi pretekstami, co prowadziłoby do paraliżu wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie SN z 15 stycznia 2003 r., IV KO 60/02, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 116).

Odnosząc się do argumentacji zawartej w wystąpieniu, Sąd Najwyższy dostrzega wagę i aktualność problemu sprowadzającego się, najogólniej rzecz ujmując, do kierowania przez osoby niepokodzone z treścią rozstrzygnięć organów państwowych (sądów, prokuratury, organów ścigania) zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez sędziów, prokuratorów, czy funkcjonariuszy tych organów, czy ich zwierzchników służbowych. Nierzadko sąd, zobligowany w oparciu o przepisy o właściwości miejscowej, do rozpoznania zażaleń na decyzje procesowe organów ścigania, zapadłe w wyniku rozpoznania takich zawiadomień, jest jednocześnie sądem pod adresem którego formułowane są zarzuty zawiadamiającego albo pozostaje w stosunkach służbowych z przedstawicielami wyżej wskazanych organów.

Należy jednak silnie podkreślić, że okoliczność taka nie stanowi samoistnie o zagrożeniu dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a tylko wystąpienie tej przesłanki warunkuje ingerencję Sądu Najwyższego w oparciu o dyspozycję art. 37 k.p.k.

W ocenie Sądu Najwyższego, treść zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, jak i zażalenie skarżących daje podstawy przypuszczać, że rozstrzygnięcia, które w swoim przekonaniu odbierają za niesprawiedliwe, próbują kwestionować w drodze skierowania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Skorzystanie z możliwości przewidzianej przez art. 37 k.p.k. nie jest jednak instrumentem przewidzianym do zmiany takiego stanu rzeczy. Takie postąpienie prawdopodobnie jedynie utwierdziłoby skarżących w – nieuzasadnionym na obecnym etapie postępowania – przekonaniu, że wcześniejsze rozstrzygnięcia, jakie zapadły w stosunku do nich, w tym także przed Sądem Rejonowym w W., rzeczywiście zostały wydane z naruszeniem zasad niezawisłości, obiektywizmu i rzetelności. W przekonaniu Sądu Najwyższego, umocnienie poczucia sprawiedliwości kreowane jest, zarówno w

odbiorze powszechnym, jak i indywidualnym (przez stronę postępowania), w pierwszej kolejności poprzez procedowanie zgodnie z ustalonymi prawem regułami, stanowiącymi gwarancję sprawiedliwego procesu, w tym także – określającymi „sąd (miejscowo) właściwy”.

Podkreślić również należało, że Sąd rozpoznający zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania ocenia prawidłowość procedowania w powyższym zakresie organu niesądowego, nie zaś kwestię odpowiedzialności karnej wskazanych w zawiadomieniu osób. Z tego względu nie sposób przyjąć, że rozpoznanie zażalenia M. M. i R. M. wiązałoby się z koniecznością merytorycznego „rozstrzygania” w przedmiocie zarzutów pod adresem konkretnej osoby, w tym i prezesa Sądu Rejonowego w W.. Te bowiem, jak na razie, stanowią wyraz przekonania skarżących. Odpowiedzialność karna sędziego piastującego urząd Prezesa Sądu Rejonowego nie wchodzi zresztą w rachubę także i dlatego, że właściwy sąd dyscyplinarny nie zdecydował, ani nawet nie procedował w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie go do takiej odpowiedzialności (art. 80 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2072). Obawa o dobro wymiaru sprawiedliwości, wyrażona w wystąpieniu, nie znajduje więc – na obecnym etapie sprawy – uzasadnionych podstaw. Powyższe okoliczności odróżniają również w stopniu oczywistym, sprawę niniejszą, której przedmiotem jest rozpoznanie zażalenia na postanowienie zapadłe w postępowaniu przygotowawczym, od sprawy stanowiącej kanwę postanowienia Sądu Najwyższego z 29.01.2021 r., V KO 1/21, w której wobec sędziów skierowano prywatny akt oskarżenia, a więc skargę zasadniczą.

Podsumowując, nie każdy przypadek postępowania, w którym – w aspekcie osobowym – pojawia się osoba sędziego pełniącego służbę, czy nawet prezesa sądu właściwego do rozpoznania sprawy według zasad ogólnych (art. 31 § 1 k.p.k.) powoduje, że rozpoznanie takiej sprawy przez tenże sąd wiązałoby się z zagrożeniem dla dobra wymiaru sprawiedliwości, nakazującym odstąpienie od konstytucyjnie chronionej zasady procedowania przez sąd właściwy. Zasadność wystąpienia w trybie art. 37 k.p.k. każdorazowo podlega badaniu *in*

concreto, w szczególności z uwzględnieniem materiałów postępowania a także roli i funkcji, którą do spełnienia ma sąd kierujący wystąpieniem na tej podstawie.

Dodatkowo wskazać należało, że szczególne uprawnienie Sądu Najwyższego ingerujące w chronioną konstytucyjnie zasadę rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo aktualizuje się dopiero wtedy, gdy dla dobra wymiaru sprawiedliwości w danej sprawie nie jest wystarczające posłużenie się innymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania karnego i służącymi temu celowi instytucjami. W tym zakresie art. 37 k.p.k. nie może w szczególności zastępować instytucji wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy z uwagi na istnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.), a w wypadku, w którym ze względu na wyłączenie sędziów rozpoznanie sprawy w danym sądzie okazałoby się niemożliwe – także regulacji art. 43 k.p.k.

Z tych wszystkich powodów, wobec niedostrzeżenia zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości przez dalsze procedowanie w sprawie Sądu Rejonowego w W., orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.